

Sygn. akt III AUa 265/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 listopada 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk (spr.)
Sędziowie:	Barbara Białecka Jolanta Hawryszko

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 12 listopada 2020 r. w S.

sprawy K. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie renty

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 3 czerwca 2020 r., sygn. akt VI U 994/19

oddala apelację.

Jolanta Hawryszko	Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk	Barbara Białecka
-------------------	----------------------------------	------------------

Sygn. akt III AUa 265/20

UZASADNIENIE

Decyzją z 24.09.2019 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił K. B. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

K. B. odwołała się od tej decyzji. Wniosła o jej zmianę i przyznanie prawa do renty.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 3 czerwca 2020 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

K. B.(...)r. Z wykształcenia jest technikiem handlowcem.

Pracowała jako pracownik sklepu, pokojowa, sortowacz owoców, sprzedawca, sprzątaczką. Pobierała rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy do końca 2017 r. W dniu 12.07.2019 r. złożyła kolejny wniosek o rentę. Podlegała ubezpieczeniom społecznym do 22.06.2019 r. W ostatnim dziesięcioleciu przed złożeniem wniosku wykazała ponad 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Orzeczeniem z dnia 13.02.2018 roku Komisja Lekarska ZUS w Z. orzekła, że ubezpieczona nie jest osobą niezdolną do pracy. U ubezpieczonej rozpoznano: przebyte epizody paranoidalne w 2011 r. i 2013 r., przebyty epizod depresyjny po porodzie w 2018 r., podejrzenie CHAD, aktualnie bez objawów afektywnych i psychotycznych. Ubezpieczona nie jest niezdolna do pracy. W aktualnym stanie zdrowia nie stwierdza się istotnych zaburzeń psychiatrycznych. Ubezpieczona nie zgłasza dolegliwości. Osobowość jest zwarta, uczuciowość wyższa wykształcona prawidłowo, funkcje poznawcze są w granicach normy. Analiza historii choroby ubezpieczonej wskazuje na epizodyczne występowanie zaburzeń psychotycznych pod postacią zespołów paranoidalnych i depresji z okresami długich remisji, bez rozpadu struktury osobowości. Obraz wskazuje na chorobę afektywną dwubiegunową, aktualnie w pełnej remisji, bez zaburzeń psychotycznych i afektywnych.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił odwołania podnosząc, iż zgodnie z art. 12 ustawy z 17.12.1998 roku o emeryturach i rentach z funduszu ubezpieczeń społecznych (Dz.U.2020.53; dalej jako ustawa), niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu (ust.1). Całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy (ust. 2). Częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (ust. 3). W myśl zaś art. 14 ust. 3 ustawy orzeczenie lekarza orzecznika, od którego nie wniesiono sprzeciwu lub co do którego nie zgłoszono zarzutu wadliwości, albo orzeczenie komisji lekarskiej, stanowi dla organu rentowego podstawę do wydania decyzji w sprawie świadczeń przewidzianych w ustawie, do których prawo jest uzależnione od stwierdzenia niezdolności do pracy oraz niezdolności do samodzielnej egzystencji. Stosownie do treści art. 13 ust. 1 ustawy, przy ocenie stopnia i trwałości niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się: 1) stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, 2) możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne. Niezdolność do pracy orzeka się na okres nie dłuższy niż 5 lat, z zastrzeżeniem ust. 3 (ust. 2). Niezdolność do pracy orzeka się na okres dłuższy niż 5 lat, jeżeli według wiedzy medycznej nie ma rokowań odzyskania zdolności do pracy przed upływem tego okresu (ust. 3). Jeżeli osobie uprawnionej do renty z tytułu niezdolności do pracy przez okres co najmniej ostatnich 5 lat poprzedzających dzień badania lekarskiego brakuje mniej niż 5 lat do osiągnięcia wieku emerytalnego określonego w art. 24 ust. 1a i 1b, w przypadku dalszego stwierdzenia niezdolności do pracy orzeka się niezdolność do pracy na okres do dnia osiągnięcia tego wieku (ust. 3a). Zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy (ust. 4).

Art. 59 ust. 1 ustawy stanowi, że osobie, która spełnia warunki określone w art. 57, przysługuje:

- 1) renta stała - jeżeli niezdolność do pracy jest trwała;
- 2) renta okresowa - jeżeli niezdolność do pracy jest okresowa.

Sąd Okręgowy wskazał, iż istotne w sprawie było ustalenie i rozstrzygnięcie czy ubezpieczona jest niezdolna do pracy. W celu wyjaśnienia powyższych spornych okoliczności Sąd ten dopuścił dowód z opinii biegłego psychiatry. Biegła nie

stwierdziła niezdolności do pracy a Sąd meriti uznał opinię za przekonującą bowiem została sporządzona zgodnie ze zleceniem Sądu, a biegła w sposób jasny przedstawiła powody swoich twierdzeń i logicznie wyjaśniła przyczyny, dla których uznała, że ubezpieczona jest zdolna do pracy. Biegła wydając opinię oparła się na dokumentacji medycznej zgromadzonej w sprawie oraz na badaniu wnioskodawczyni.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w definicji niezdolności do pracy ustawodawca dał wyraz powiązaniu prawa do renty z rzeczywistą znaczną utratą zdolności do pracy zarobkowej jako takiej, a częściową niezdolność do pracy powiązał z niezdolnością do pracy w ramach posiadanych kwalifikacji, przy uwzględnieniu możliwości i sprawności niezbędnych do dalszego zaangażowania w procesie pracy, zaakcentował istnienie potencjalnej przydatności do pracy. Chodzi zatem o zdolność do pracy zarobkowej nie jako zdolność do wykonywania dotychczasowej pracy, ale zdolność do podjęcia pracy z uwzględnieniem poziomu wykształcenia, wieku, predyspozycji psychofizycznych. Stan zdrowia ubezpieczonej, mając na uwadze występujące u niej schorzenia, pozwala jej na wykonywanie pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. To nie fakt występowania pewnych schorzeń, czy też konieczność przejścia zabiegów operacyjnych, decyduje o uznaniu niezdolności do pracy. Decydujące znaczenie ma stopień zaawansowania schorzeń, a ten nie powoduje u ubezpieczonej niezdolności do pracy.

Zarzuty ubezpieczonej do opinii stanowią wyłącznie polemikę z prawidłowymi ustaleniami poczynionymi przez tych biegłych. O tym czy ubezpieczona jest osobą niezdolną do pracy nie mogą przesądzać subiektywne osoby ubiegającej się o rentę. Również sam fakt stwierdzenia choroby nie jest równoznaczny z nabyciem prawa do renty. Istnienie schorzeń powodujących konieczność pozostawania w stałym leczeniu nie stanowi samodzielnej przyczyny uznania niezdolności do pracy, choć może wymagać czasowych zwolnień lekarskich. O niezdolności do pracy nie decyduje sam fakt występowania schorzeń, lecz ocena, czy i w jakim zakresie wpływają one na utratę zdolności do pracy.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe w pełni rozstrzyga istotę sporu, a zgromadzony materiał dowodowy dał pełne podstawy do wyrokowania. Sąd ocenił opinie wszystkich biegłych w niniejszej sprawie, wskazując dlaczego daje tym opiniom wiarę. Sąd nie ma obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego dopóty, dopóki strona nie uzyska satysfakcjonującej jej opinii biegłego. W świetle art. 286 k.p.c. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych lub z opinii instytutu, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wówczas, gdy opinia złożona już do sprawy zawiera istotne braki, względnie też nie wyjaśnia istotnych okoliczności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1974 roku, II CR 817/73, niepublikowany), a taka sytuacja w niniejszej sprawie nie występuje. Odmienne stanowisko oznaczałoby, bowiem przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z opinii innych biegłych, by się upewnić, czy niektórzy z nich nie byłiby takiego zdania jak strona. Sąd nie jest obowiązany dopuszczać dowodu z opinii kolejnych biegłych w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.11.2001 roku, II UKN 604/00, Lex 363191). Miarodajny dla oceny sądowej zdolności ubezpieczonej do pracy w kontekście orzekania o prawie do renty z tytułu niezdolności do pracy ma wynik badań lekarskich przeprowadzonych przez biegłych sądowych. O niezdolności do pracy nie decydują lekarze leczący, gdyż jak zauważa się w orzecznictwie sądowym, chodzi tu o ocenę niezdolności do pracy w prawnym rozumieniu, podejmowaną w trybie określonej procedury i przez odpowiednie organy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 8.08.2018 roku, III AUa 25.18, Lex 2538966).

Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne dokumenty zgromadzone w sprawie. Żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności. Sąd meriti również nie znalazł żadnych podstaw by odmówić tym dokumentom wiarygodności. W ocenie tego Sądu, odwołująca nie sprostowała obowiązkowi określonymu w art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c., albowiem podnoszone przez nią argumenty co do wadliwości decyzji ZUS nie znalazły potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym.

Wobec powyższego, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 KPC, sąd oddalił odwołanie ubezpieczonej.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziła się ubezpieczona, która odniosła się do swojego stanu zdrowia wskazując, jakie leki przyjmowała oraz na swoje samopoczucie. Ubezpieczona podała również, jaki jest jej stan zdrowia w różnych sytuacjach funkcjonowania w dniu codziennym.

Apelująca pismem z dnia 17 lipca 2020 r. wniosła o przyznanie renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzuty skierowane przeciwko ustaleniu przesłanki niezdolności do pracy, w ocenie Sądu odwoławczego pozbawione są merytorycznego uzasadnienia i stanowią jedynie polemikę z prawidłową oceną zgromadzonego materiału dowodowego, abstrahując od obowiązujących w tej mierze regulacji prawnych. Nie może zaś stanowić uzasadnionej podstawy apelacyjnej polemika z wynikiem postępowania dowodowego i oceną dokonaną w granicach swobodnej oceny dowodów. Ocena ta może być swobodna, ale nie dowolna, aby nie naruszać granic określonych treścią przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Wobec treści wniesionej apelacji, Sąd Apelacyjny wskazuje, że renta z tytułu niezdolności do pracy jest świadczeniem z ubezpieczenia społecznego związanym z istnieniem w organizmie osoby ubezpieczonej stanu chorobowego czyniącego badanego obiektywnie niezdolnym do pracy. Treść orzeczenia lekarza orzecznika ZUS w przedmiocie zmiany kwalifikacji niezdolności do pracy, braku tej niezdolności lub jej ponownego powstania, wydanego po przeprowadzeniu badania lekarskiego, powinna w równym stopniu wynikać zarówno z profesjonalnej oceny stanu zdrowia badanego (wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2001 r., II UKN 181/00, OSNAPiUS 2002, nr 17, poz. 418), jak i odpowiedniego uwzględnienia biologicznego aspektu niezdolności do pracy z elementami ekonomicznymi, np. posiadanymi kwalifikacjami, możliwością przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, możliwością wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy, celowością przekwalifikowania (art. 13 ust. 1 ustawy rentowej). W postępowaniu sądowym ocena całkowitej bądź częściowej niezdolności do pracy, w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy – weryfikacja orzeczeń lekarzy orzeczników – z zasady wymaga wiadomości specjalnych. W takiej sytuacji, sąd nie może orzekać wbrew opinii biegłych sądowych. Jednak w sprawach o rentę z tytułu niezdolności do pracy ostatecznie zawsze decyduje sąd, gdyż niezdolność do pracy jako przesłanka renty ma tu znaczenie prawne (art. 12 i 13 ustawy o emeryturach i rentach), tak Sąd Najwyższy w wyroku z 3 września 2009 r. (III UK 30/09, LEX nr 537018).

Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłego – lekarza specjalisty psychiatrii. Biegły sądowy, który przy uwzględnieniu całokształtu zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej, w tym orzeczenia lekarza orzecznika i komisji lekarskiej ZUS, a przede wszystkim badaniu podmiotowym, jednoznacznie oceniła, że stwierdzone u K. B. epizody paranoidalne, epizody depresyjne nie czynią jej na dzień wydania decyzji osobą niezdolną do pracy. Biegła rozpoznała schorzenia występujące u badanej oraz przeanalizowała ich wpływ na jej funkcjonowanie. Sam zaś fakt, że K. B. pozostaje pod opieką specjalistów oraz leczyła się nie przesądza automatycznie o prawie do renty z tytułu niezdolności do pracy (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2005 r. o sygn. akt II UK 288/04). Wyłącznie subiektywne przekonanie ubezpieczonej, iż jest niezdolna do pracy nie może skutkować przyznaniem jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego sporządzona w sprawie opinia biegłej nie budzi wątpliwości, jest rzeczowa i przedstawia dokładną analizę procesu chorobowego i stanu zdrowia ubezpieczonej, a w rezultacie pozwala na miarodajne ustalenie, że stan zdrowia ubezpieczonej w dacie wydawania spornej decyzji nie pozwalał na przyjęcie, że była niezdolna do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami.

Reasumując, stwierdzić zatem należy, że sąd okręgowy zasadnie uznał, że nie ma żadnych podstaw do twierdzenia, że stopień naruszenia sprawności organizmu ubezpieczonej czyni ją niezdolną do pracy w zakresie posiadanych kwalifikacji zawodowych, a tym samym ubezpieczona nie spełniła przesłanek do przyznania jej renty z tytułu niezdolności do pracy; wśród przesłanek prawa do renty z tytułu niezdolności brak jest takich, które byłyby związane z sytuacją ubezpieczonego, czy też z sytuacją na rynku pracy.

Mając na względzie powyższe, sąd apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonej.

Barbara Białecka Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk Jolanta Hawryzko